

Rok XXVI Nr 9 (317) Wrzesień 2017

Kontakt

Biuletyn Informacyjny Grupy Kapitałowej ZE PAK



PAK
Energia dla Ciebie

Wrzesień

21

Koniec lata

**Patrz w przyszłość z nadzieją,
a nie w przeszłość z żalem**

DZIEŃ ENERGETYKA 2017



Odnaczenia dla najlepszych

W czwartek, 7 września 2017 roku, odbyło się uroczyste spotkanie zarządu ZE PAK SA z wyróżniającymi się pracownikami Grupy Kapitałowej ZE PAK SA. To tradycja towarzysząca obchodom Dnia Energetyka w naszej firmie od początku jej istnienia. W tym roku, w biurówcu Elektrowni Pątnów II odznaczeniami regionalnymi, resortowymi, zakładowymi i związkowymi uhonorowanych zostało 47 pracowników. Są to:

♦ ODZNAKA HONOROWA „ZASŁUŻONY DLA ENERGETYKI”



1. Mirosław Chojnacki
2. Hieronim Krauze
3. Jerzy Kubacki
4. Andrzej Kurpik
5. Piotr Maciejewski
6. Bogdan Mysior
7. Michał Rybacki
8. Marcin Szkudlarek
9. Kazimierz Trocha

♦ HONOROWY MEDAL „ZA SZCZEGÓLNE ZASŁUGI DLA ZE PAK SA”



1. Grzegorz Leszczyński
2. Edward Jakubowski
3. Andrzej Matysiak
4. Błażej Mrówczyński
5. Radosław Gontarczyk
6. Krzysztof Owczarek
7. Walenty Ignaszak

♦ STATUETKA „ZŁOTA BŁYSKAWICA”



1. Bolesław Piasecki
2. Roman Dobersztyn
3. Andrzej Majkowski
4. Mirosław Pawlak
5. Krzysztof Kuczmański
6. Mieczysław Szewczyszczak
7. Marcin Bartkowiak
8. Waldemar Woźniak

♦ HONOROWA ODZNAKA „ZASŁUŻONY DLA ZE PAK SA”



1. Mirosław Włodarczyk
2. Zbigniew Szczepanik
3. Zdzisław Jastrzębski
4. Grażyna Operacz
5. Kazimierz Walczak
6. Ryszard Zwoliński
7. Ryszard Działakiewicz

♦ HONOROWA ODZNAKA „ZASŁUŻONY DLA ZE PAK SA”



1. Janusz Malicki
2. Marek Owczarzak
3. Mirosław Żabiński
4. Urszula Fetter
5. Krzysztof Czarnecki
6. Mariusz Klimek
7. Krzysztof Książak

♦ MEDAL „SERCE NA DŁONI”



1. Zbigniew Kolasiński
2. Walenty Ignaszak
3. Jacek Płoszaj
4. Witold Kałuski
5. Ewa Pilarczyk
6. Jacek Tomaszewski
7. Zdzisław Drzymała
8. Iwona Kowalska

♦ ODZNAKA HONOROWA „ZA ZASŁUGI DLA MIASTA KONINA”

1. Artur Iwanyszyn





MIESIĘCZNIK GRUPY KAPITAŁOWEJ ZE PAK SA

Wydawca: ZRP — Biuro Komunikacji Korporacyjnej

Koncepcja i redakcja: Ryszard Słowiński

Adres e-mail: slowinski.ryszard@zepak.com.pl

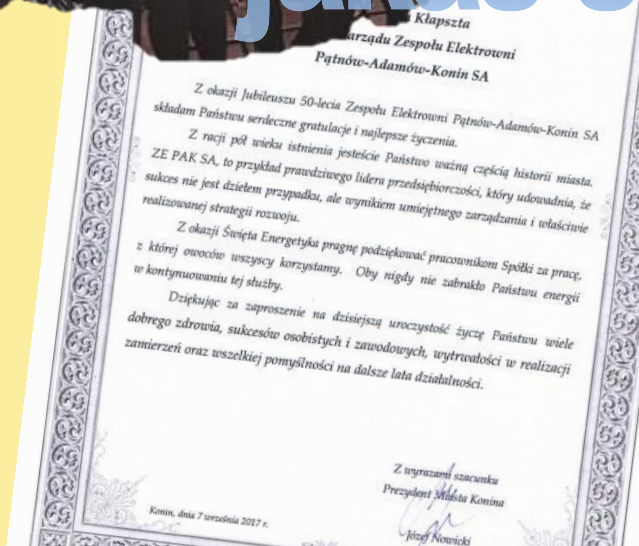
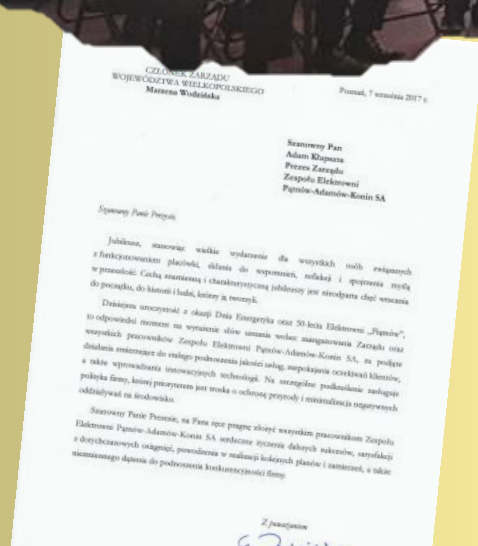
tel.: 63/ 247 32 58

*Wszystkim odznaczonym Redakcja „Kontaktu”
i Biuro Komunikacji Korporacyjnej
składają
serdeczne życzenia i gratulacje.*



Jest w orkiestrach dętych

jakaś siła



Od lewej: Wiesław Walendziak - Przewodniczący Rady Nadzorczej ZE PAK SA, Adam Kłapszta - Prezes Zarządu ZE PAK SA, Grzegorz Rauchfleisch - Przewodniczący MZZ Pracowników Ruchu Ciągłego, Władysław Sękowski - Przewodniczący MNSZZ Pracowników Energetyki, Piotr Rybiński - Przewodniczący KM KNSZZ Solidarność '80, Ryszard Mycek - Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny PAK SERWIS

List Gratulacyjny 50 lat Elektrowni Pątnów - Adamów

ZARZĄD ELEKTROWNI
PĄTNÓW-ADAMÓW-KONIN

Korzystając z tej szczególnej okazji, jaką jest 50-lecie Elektrowni, oraz „Dnia Energetyka”, pragnę życzyć Państwu, aby zawsze towarzyszyło Wam poczucie pewności jutra, stabilności i gotowości do pracy zawodowej.

Dla Polski węgiel brunatny, tak po węglu kamiennym w polskim systemie energetycznym jest drugim głównym surowcem, który pozwala na zabezpieczenie około 40% krajowej produkcji energii elektrycznej. Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin jest drugą pod względem wielkości krajowym producentem energii elektrycznej otrzymywanej z węgla brunatnego. Jako Poseł Regionu konińskiego zależy mi, aby region ten rozwijał się, aby ludzie mieli miejsca pracy. Energetyka i Górnictwo to dwa filary, które muszą być w pełni współpracujące, żebyśmy mogli mówić o skutecznym i zrównoważonym rozwoju Polski. Wszystkim pracownikom z okazji dziesięciolecia, życząc zdrowia, spełnienia oczekiwań i ludzką życzliwość, na co dzień, aby rozwijając umiarkowane cele sprawiali Państwo wyzwalaniem, jakie stawiane są przed Wami.

Niech Wasz patron Święty Maksymilian Kolbe aniołem Wam w każdym dniu.

Z wyrazami szacunku i uznania

Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej


Leszek Gałęmba

7 września 2017 roku

Zaproszeni goście wysłuchali uroczystego wystąpienia Pana Adama Kłapszty, Prezesa Zarządu ZE PAK SA



Biurowo Poselskie Posła PO
Tomasza Piotra Nowaka
62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3
tel./fax: 963 243 83 24
E-Mail: biuro-po-hennig@poczta.onet.pl

Konin, 7 września 2017 r.

Szanowny Pan
Adam Kłapszta
Prezes Zarządu
ZE PAK S.A.

Szanowny Panie Prezesie!

Szanowni Państwo!

Korzystając z okazji obchodów Dnia Energetyka chciałbym życzyć Państwu satysfakcji z wykonywanej pracy, pewności i stabilności zatrudnienia, a także sukcesów zawodowych. Mam nadzieję, że obecnie stanowiące prawo, zarówno polskie jak i europejskie będzie dla przemysłu energetycznego korzystne.

Zawód energetyka pełni również istotną funkcję, jak zawód lekarza czy strażaka. To 24-godzinne czuwanie nad prawidłowym i nieprzerwanym zasilaniem w energię elektryczną milionów odbiorców. Zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju z Waszym udziałem powinno być priorytetem dla rządu RP.

W dniu Waszego święta życzę Wam również dużo zdrowia i pomyślności w życiu prywatnym.

Z wyrazami szacunku


Tomasz Piotr Nowak
Poseł na Sejm RP



Paulina Hennig-Kłaska
Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Konin, dnia 07 września 2017 roku

Szanowny Pan
Adam Kłapszta
Prezes Zarządu
Zespół Elektrowni Pątnów Adamów Konin S.A.

Szanowny Panie Prezesie!

Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość z okazji Dnia Energetyka oraz 50-lecie Elektrowni „Pątnów”. Jest mi niezmiernie przykro, że nie mogę być tu osobiście, by razem z Wami doświadczyć dzisiejszego święta, dlatego pozwalam sobie przekazać ten okazjonalny adres.

Bieżące wartości przedsiębiorstwa są ludzie – pełni zapału i twórczych pomysłów Pracownicy. To dzięki odpowiedzialnej, wykwalifikowanej kadry firma pokonuje problemy i ma szansę się rozwijać. Doświadczenie wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną, w dobie rosnących wymagań środowiskowych i wyzwani przed jakimś staj polska energetyka, doświadczona, oddana firmie Załoga i świetny Zarząd nabierają szczególnego znaczenia.

Elektrownia „Pątnów” została uruchomiona w 1967 roku. W ciągu 50 lat istnienia zakład ulegał ewolucji, rozwijał się, zmieniał formy organizacyjne i trwał w zgodzie z elementami konińskiego pejzażu gospodarczo-przemysłowego jako jeden z największych pracodawców. Dla regionu konińskiego niezmiennie ważnym jest by Elektrownia „Pątnów” dostosowując się do zachodzących w gospodarce zmian przez kolejne dziesięciolecia pozostawała istotnym producentem energii elektrycznej oraz zapewniała miejsca pracy.

Z okazji Dnia Energetyka oraz 50-lecia Elektrowni „Pątnów” pragnę na ręce Pana Prezesa, złożyć najlepsze życzenia Wszystkim Energetykom, Pracownikom Zespołu Elektrowni Pątnów – Adamów – Konin S.A. Życzę, aby kierowana przez Pana Spółka, dzięki efektywnym działaniom, rozwijała się, przynosiła korzyści właścicielom, załodze i całemu społeczeństwu.

Z wyrazami szacunku


Paulina Hennig-Kłaska
Poseł na Sejm RP

Biurowo Poselskie: ul. Ogólniaki 28/2, 62-200 Gniezno
tel.: 62 424 84 37

Gratulacje od parlamentarzystów



Konin, dnia 21 sierpnia 2017 r.

Szanowny Pan
Adam Kłapszta
Prezes Zarządu Zespołu Elektrowni
Pątnów-Adamów-Konin S.A.

Szanowny Panie Prezesie,

W imieniu Zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych S.A. pragniemy serdecznie podziękować za zaproszenie na uroczyste spotkanie z okazji Dnia Energetyka i 50-lecia Elektrowni „Pątnów”. W tym szczególnym dla energetyków dniu mamy wyjątkową okazję, aby wyrazić uznania i szacunku sercem dla członków Zarządu, jak i wszystkich Pracowników ZE PAK, za pracę oraz zaangażowanie całej wiedzy i najlepszych doświadczeń na rzecz rozwoju Spółki oraz całego sektora elektroenergetycznego.

Zaproszenie na uroczyste spotkanie z okazji Dnia Energetyka i 50-lecia Elektrowni „Pątnów” przyjęliśmy jako zaszczytne wyróżnienie. Naszymi ze względu na wzajemnie zaplanowane rozkłady służbowe nie będziemy mogli uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Korzystając z okazji chciałbym dołożyć na ręce Pana Prezesa najlepsze życzenia Zarządowi i Pracownikom ZE „PSE” – wszelkiej pomyślności oraz wytrwałości w modernizacji i budowaniu nowoczesnych elektroenergetycznych przedsiębiorstw na miarę wyzwań XXI wieku. Niech współwładzy Dnia Energetyka i jubileusz Elektrowni „Pątnów” będzie dniem radości i satysfakcji, a dotychczasowe osiągnięcia – bodźcem do dalszego, efektywnego działania.

Z wyrazami szacunku


Tomasz Skarżyski
Wiceprezes Zarządu


Eryk Kłobucki
Prezes Zarządu



Odnaczeni pracownicy Elektrowni „Adamów” w otoczeniu Pana Adama Kłapszty, Prezesa Zarządu ZE PAK SA

ZAGRALI DLA ENERGETYKÓW

Bardzo spodobał się występ Orkiestry Dętej PAK KWB Konin, która po raz pierwszy zagrała energetykom podczas uroczystego spotkania z okazji ich święta w dniu 6 września br.

Koncert „górnictwej kapeli” dla wielu uczestników tego spotkania był miłym zaskoczeniem. Zespół ma bowiem bogaty repertuar, więc dobór muzyki odpowiedniej do okoliczności nie był problemem. Muzycy zaprezentowali utwory o lżejszym, rozrywkowym charakterze, z przewagą swingu i dixie. Nie zabrakło również jubileuszowego „Sto lat” dla uczczenia 50-lecia Elektrowni Pątnów.

Występ bardzo spodobał się energetykom i ich gościom. Z uznaniem oprawę muzyczną uroczystości przyjęli również członkowie zarządu ZE PAK.

Z występu zadowoleni byli też sami muzycy. – *Cieszymy się, że mogliśmy zagrać dla energetyków, zwłaszcza że była to akademia jubileuszowa. Mam nadzieję, że w przyszłym roku też będziemy mogli uczestniczyć w energetycznym święcie. Chcemy promować całą ZE PAK, bo nasze dokonania są przykładem na to, że firma poza działalnością biznesową może poszczycić się także wspieraniem kultury* – powiedział kapelmistrz Mirosław Pacześny.

Z pewnością orkiestra z tradycjami, o wysokim poziomie artystycznym, może w łagodny, wręcz przyjemny sposób pozytywnie wpłynąć na wizerunek firmy.

eg
fot. P. Sakowska-Ludwiczak



WAŻNY JAK LEKARZ

felieton

Na co dzień mało kto zastanawia się, jak to jest, że setki, tysiące urządzeń zasilanych energią elektryczną po prostu działa. Raczej rzadko mówimy też o tych, którzy sprawiają, że wszystko co na prąd jakoś „się kręci”. O energetykach. Może dlatego, że na co dzień są po prostu niezauważalni. O ich istnieniu przypominamy sobie zazwyczaj wtedy, gdy nagle zgaśnie światło. No i w połowie sierpnia, kiedy to energetyczna brać obchodzi swoje branżowe święto.

W Polsce Dzień Energetyka ustanowiono w roku 1956 i do roku 1972 obchodzony był 1 września. Wówczas, w czasach komunistycznych, branża była mocno związana z górnictwem, a w końcowej fazie lat 80-tych, na fali wszechobecnych mundurów, także obdarowana została własnym mundurem, stopniami i gwiazdkami. Stopnie (nawet generalskie) się nie przyjęły, ale święto owszem.

Pewnie mało kto pamięta, że oprócz święta i mundurów, w połowie lat osiemdziesiątych pojawił się też Hymn Energetyków. Była to inicjatywa ówczesnego Ministerstwa Gospodarki i Energetyki, mająca na celu „podniesienie rangi i znaczenia branży energetycznej oraz umocnienie i rozwój jej tradycji”. Muzykę do hymnu skomponowała wybitna polska kompozytorka Katarzyna Gertner (autorka wielu przebojów m.in. Maryli Rodowicz, Haliny Frąckowiak), a słowa powstały jako praca zbiorowa, zapoczątkowana konkursem wśród energetyków.

Na mocy Uchwały Rady Ministrów z kwietnia 1973 r., w sprawie obchodów uroczystości branżowych, zakładowych i regionalnych, Dzień Energetyka w okresie od 1973 do 1990 był obchodzony w pierwszą niedzielę września.

Od 1991 roku patronem grupy zawodowej energetyków jest św.



Maksymilian Kolbe. Z zamiłowania elektryk, wyprzedzający umiejętnościami swoją epokę, Zginął męczeńską śmiercią w obozie koncentracyjnym 14 sierpnia 1941 roku. Data ta została przyjęta jako Dzień Energetyka i obowiązuje do dziś.

Zawód energetyka pełni równie istotną funkcję co lekarza czy strażaka. Wystarczy sobie uzmysłowić, że podobnie jak w przypadku tych dwóch fachów praca energetyka to dwudziestoczterogodzinne czuwanie nad prawidłowym i nieprzerwanym zasilaniem w energię elektryczną milionów odbiorców. Często, w czasie wielogodzinnej służby, pracownicy elektrowni

walczą o utrzymanie urządzeń w ruchu, a służby techniczne zakładów energetycznych zmagają się z przeróżnymi awariami. Nierzadko z narażeniem zdrowia, a czasem życia przywracają zasilanie, bez względu na warunki atmosferyczne, co pokazała ostatnia, sierpniowa nawałnica. Większość ludzi korzystających z dobrodziejstwa jakim jest prąd elektryczny przypomina sobie o energetykach dopiero wtedy, kiedy zabraknie światła, nie działa lodówka, telewizor czy komputer.

W grupie kapitałowej ZE „PAK” SA w produkcję energii elektrycznej i ciepłej oraz dbałość o należyty stan urządzeń bezpośrednio zaangażowanych jest wielu pracowników. Ich zadaniem jest bezawaryjna i bezpieczna produkcja energii elektrycznej z zachowaniem dbałości o środowisko naturalne. Bez przerw i technicznych komplikacji. Zapewniając ludziom komfort życia i pracy. Bez energii elektrycznej, bez pracy energetyków, byłoby to niemożliwe.

W imieniu ogółu „przeciętnych zjadaczy megawatów” chylę czoła przed energetykami Grupy ZE PAK SA i całego sektora. Życzę Paniom i Panom energetykom bezpieczeństwa i satysfakcji z dobrze wykonywanej pracy. Codziennemu trudowi pracy energetyków niech zawsze towarzyszy poczucie ważnej społecznej misji, a także szacunku i ludzkiej życzliwości.

Grzegorz Stawicki



W I półroczu br. grupa ZE PAK w porównaniu do analogicznego okresu 2016 zanotowała spadek EBITDA o 23,71 proc., a zysku netto o 25,38 proc. - W pierwszej połowie 2017 roku grupa sprzedała mniej energii elektrycznej z produkcji własnej jak i z obrotu. Zmniejszenie wolumenu produkcji w największym stopniu dotyczyło elektrowni w Adamowie, dla której obecny rok jest ostatnim pełnym rokiem działalności.

Czytaj dalej





W analizowanym półroczu, w porównaniu do analogicznego półrocza roku ubiegłego, w grupie zmniejszała się sprzedaż energii elektrycznej z 6,76 TWh do 5,65 TWh, tj. o 16,42 proc. Równocześnie do 175,96 zł/MWh, tj. o 0,55 proc., zwiększyła się średnia uzyskana cena sprzedaży energii elektrycznej. Oba wyżej wymienione czynniki w głównej mierze spowodowały, że przychody ze sprzedaży energii elektrycznej zmniejszyły się o 189,6 mln zł, tj. o 16,02 proc.

W pierwszej połowie 2017 roku grupa ZE PAK sprzedała mniej energii elektrycznej z produkcji własnej jak i z obrotu. Zmniejszenie wolumenu produkcji w największym stopniu dotyczyło elektrowni w Adamowie, dla której 2016 rok jest ostatnim pełnym rokiem działalności. Wolumen sprzedaży energii elektrycznej z produkcji własnej zmniejszył się z 4,91 TWh do 4,26 TWh natomiast wolumen energii z obrotu spadł z 1,85 TWh do 1,39 TWh.

W pierwszym półroczu 2017 „rynek” nie zachęcał do maksymalizacji produkcji, szczególnie tej związanej z systemem wsparcia opartym na zielonych certyfikatach. Na niekorzyść w minionym półroczu zadziałała również wyższa cena zakupu uprawnień do emisji CO₂, co wynikało z rozliczenia wcześniej zawieranych transakcji. W kolejnych okresach wpływ tego czynnika powinien ustępować.

W omawianym okresie grupa odnotowała stratę na sprzedaży zielonych certyfikatów. Wprawdzie produkcja z bloku biomasowego w I półroczu 2017 roku była wstrzymana, jednak sprzedawane były zielone certyfikaty wyprodukowane w poprzednich okresach, których wycena była wyższa od osiągniętej ceny sprzedaży. Koszt własny sprzedaży w I półroczu 2017 roku wyniósł w grupie 978,9 mln zł i w stosunku do poniesionego

w I półroczu 2016 roku zmniejszył się o 128,3 mln zł tj. o 11,59 proc. Do zmniejszenia kosztu własnego w największym stopniu przyczyniły się: niższa wartość zakupionej do sprzedaży energii elektrycznej z obrotu, niższe koszty zużycia materiałów w związku z niższą produkcją (chodzi zwłaszcza o produkcję z kotła opalanego biomasą) oraz niższe koszty świadczeń pracowniczych wynikające z niższego średniego zatrudnienia w okresie.

Łączne nakłady inwestycyjne zrealizowane przez spółki z grupy ZE PAK w okresie 6 miesięcy 2017 roku wyniosły 23 mln zł w porównaniu z 28 mln zł w analogicznym okresie 2016 roku. Wskaźnik dług netto/EBITDA na koniec czerwca 2017 wyniósł 0,99 wobec 1,34 notowanego na koniec czerwca 2016 roku. Na koniec 2016 roku wskaźnik dług netto/EBITDA wyniósł 1,00.

EBITDA grupy zanotowana w okresie 6 miesięcy bieżącego roku wyniosła 251 mln zł, co oznaczało spadek o 23,71 proc. w stosunku do analogicznego okresu 2016, w którym EBITDA wyniosła 328,8 mln zł. Grupa ZE PAK w I półroczu 2017 roku uzyskała na działalności operacyjnej zysk w wysokości 147,3 mln zł, który w porównaniu do zysku z I półrocza ubiegłego roku zmniejszył się o 71,7 mln zł tj. o 32,73 proc.

Zysk brutto w I półroczu 2017 roku wyniósł 134,5 mln zł, czyli w stosunku do zysku brutto za I półrocze 2016 roku zmniejszył się o blisko 43,5 mln zł, tj. o 24,43 proc. Zysk netto w I półroczu 2017 roku wyniósł 104,4 mln zł, co oznacza, że w stosunku do zysku netto za I półrocze 2016 roku zmniejszył się o 35,5 mln zł, tj. o 25,38 proc.

/r.s./

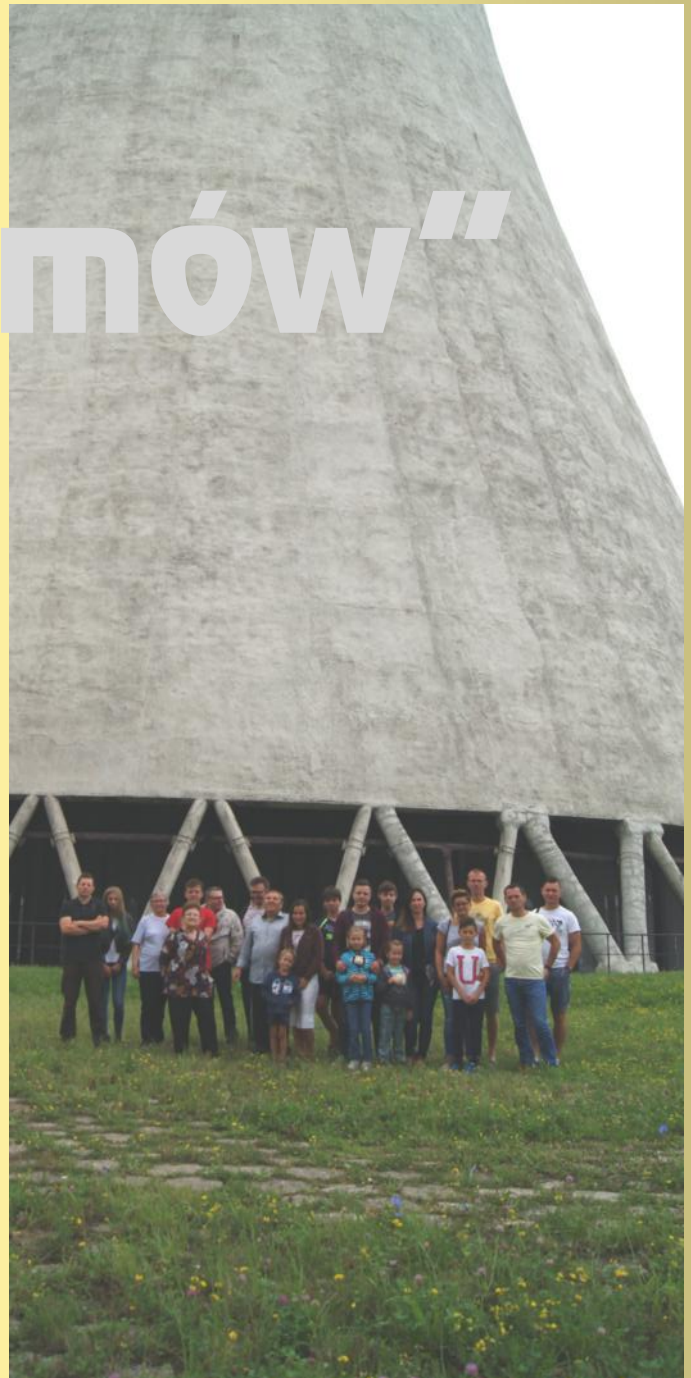
Drzwi szeroko otwarte

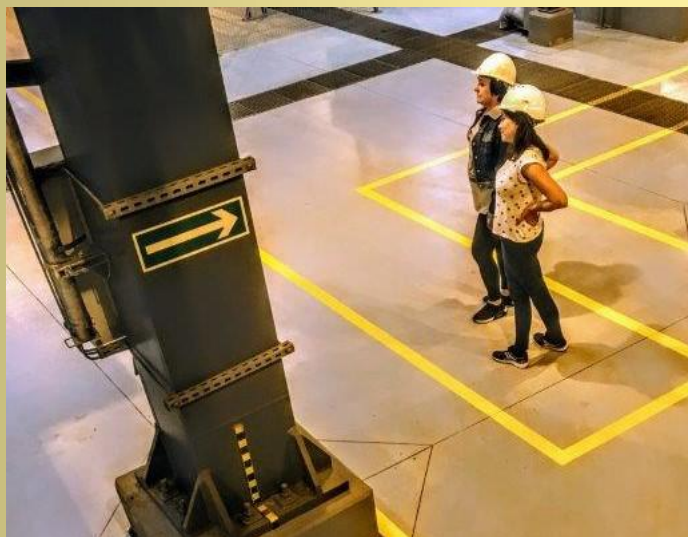
Utarło się przekonanie, że elektrownie nie są szczególnie fotogeniczne. Ot, zwykła bryła betonu, jakieś kominy czy chłodnie, żadnej wielkiej urody. Za to z pełnym przekonaniem można powiedzieć, że te tak mało urodziwe, monotonne obiekty, każdego roku przyciągają rzesze zwiedzających w ramach „otwartych drzwi” przy okazji Dnia Energetyka.

Podobnie było i w tym roku. W Elektrowni „Adamów”, gdzie „otwarte drzwi” prawdopodobnie otwarte były po raz ostatni, chęć zwiedzenia elektrowni zadeklarowały 182

osoby. Wszystkich chętnych po elektrowni oprowadzali Zbigniew Zomer, Janusz Kozłowski, Paweł Malinowski i Dariusz Urbaniak. Elektrownię „Konin” odwiedziło w tym roku 51 osób, a w „Pątnowie” zameldowało się 322 zwiedzających. Po zakładzie oprowadzali ich kierownicy bloków Jacek Waleriańczyk i Tomasz Olbrych, operatorzy bloków Tadeusz Jasiak, Jan Koźmiński i Robert Stolarczyk oraz Artur Wróbel (operator turbozespołu i kotła). W sumie nasze elektrownie odwiedziło w tym roku 555 osób. Oto nasz skromny fotoreportaż z 20 sierpnia br.

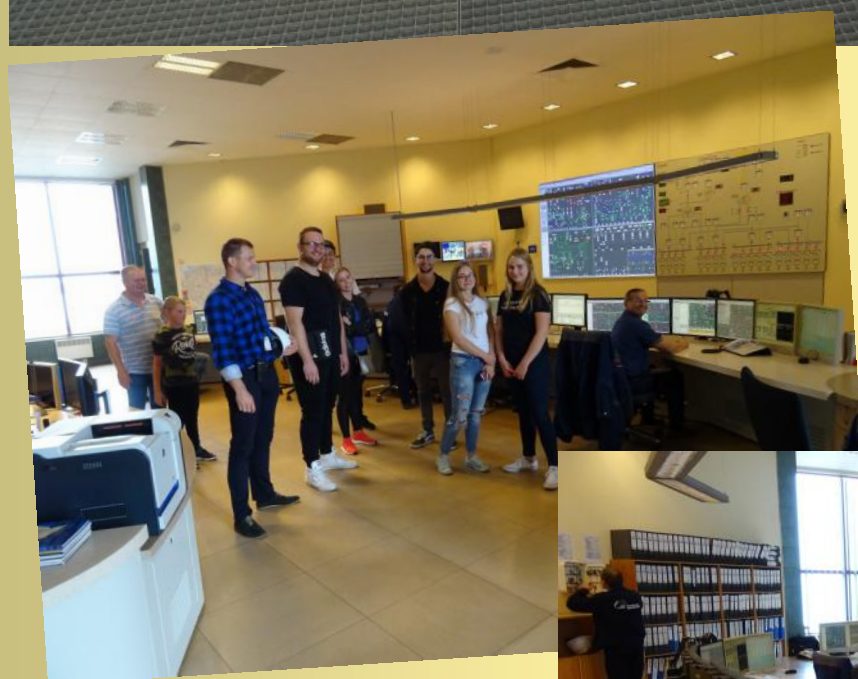
r.s.





„Konin“







Regaty



obie imprezy są na stałe wpisane do żeglarskiego kalendarza Konińskiego Okręgowego Związku Żeglarstwa. Członkowie klubu organizowali również i uczestniczyli w rejsach morskich, m.in. po Morzu Bałtyckim, Północnym, Adriatyckim, czy Oceanie Atlantyckim.

W tym roku pogoda żeglarzom dopisała. Chwilami spod chmur pojawiały się silne szkwały dochodzące w porywach nawet do 4 - 5 st. w skali Beauforta. Odbyło się w sumie osiem biegów.

W regatach wzięło udział 20 załóg w pięciu klasach. Wyniki przedstawiają się następująco:

Omega sport:

I – miejsce – Mateusz Szczepaniak – KŻ Energetyk przy ZE PAK SA

II – miejsce – Maciej Hetke – KŻ Energetyk przy ZE PAK SA

Dwudniowe Regaty Żeglarskie o Puchar Prezesa Zarządu ZE PAK SA odbyły się w dniach 2 i 3 br. na Jeziorze Pątnowskim. Zawody zorganizowane zostały z okazji tegorocznego Dnia Energetyka, ale były jednocześnie częścią obchodów jubileuszu powstania Klubu Żeglarskiego Energetyk.

Warto wspomnieć w tym miejscu, że 60 lat temu, w 1957 roku, powstało Stowarzyszenie, którego założycielami byli m.in. Stefan Czekala, Czesław Górnicki, Miłkołaj Marczak, Edward Mielczarski, Wojciech Kieliszewski i Henryk Baum. Zaraz po założeniu klub dysponował jedynie sześcioma kajakami, ale bardzo szybko zakupiona została łódź żaglowa klasy Słonka.

W 1963 roku sekcja zarejestrowana została w Polskim Związku Żeglarskim. Na lata 1965 – 1970 przypada okres sportowej świetności klubu. Jego członkowie, bracia Kotlewscy, wywalczyli wicemistrzostwo Polski i powołanie do kadry narodowej, klub wywalczył mistrzostwo Poznańskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego, a załoga Knasiecki – Arasimowicz wywalczyła wicemistrzostwo Polski i powołanie na mistrzostwa świata. W późniejszych latach klub inicjował wydarzenia, które organizowane są do dziś. Mowa tu m.in. o Regatach Między Mostami, czy akcji dobroczynnej „Żeglarze dzieciom”. Dziś



Otwarcie jubileuszowych regat w Gosławicach

Turystyczna - T1:

I – miejsce – Andrzej Kuberski

II – miejsce – Jacek Wiśniewski – KŻ KWB Konin

III – miejsce – Michał Wasilewski – KŻ KWB Konin

Turystyczna - T2:

I – miejsce – Grzegorz Zimny – KŻ KWB Konin

II – miejsce – Rafał Wrzesiński

III – miejsce – Jacek Olejniczak – KŻ Bryza

Turystyczna - T3:

I – miejsce – Paweł Czajkowski – KŻ KWB Konin

II – miejsce – Bogdan Andrzejewski – KŻ Trawers

III – miejsce – Tomasz Janczak – KŻ Energetyk przy ZE PAK S.A.

Klasa otwarta - Open:

I – miejsce – Bogusław Wiśniewski – KŻ Energetyk przy ZE PAK SA

II – miejsce – Sylwia Szumniak – KŻ Energetyk przy ZE PAK SA

50-lecie powstania

Regaty na zdjęciach

Keddy uszaleł na regatach



Po zakończeniu wyścigów wszyscy uczestnicy regat zjedli żeglarski posiłek. Wręczenia pucharów dla zwycięskich załóg dokonał Józef Nowicki Prezydent Miasta Konina a dyplomów i nagród Stanisław Arasimowicz Komandor KŻ „Energetyk”. Z okazji 60-lecia Klubu Żeglarskiego „Energetyk”, Prezydent Miasta Konina wręczył zasłużonym członkom klubu odznakę honorową „Za Zasługi dla Miasta Konina”. Wyróżnieni zostali: Mieczysław Knasiecki, Krzysztof Bandowski, Jacek Czaplicki i Andrzej Dębowski. Na ręce Komandora gratulacje z okazji 60-lecia złożyli przedstawiciele zaprzyjaźnionych klubów, Prezes KNOŻŻ w imieniu swoim i Prezesa Polskiego Związku Żeglarskiego oraz przedstawiciel Jacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica” ze Świnoujścia. Na zakończenie dwudniowych obchodów naszego święta zagrał zespół szantowy „Sąsiedzi” a organizatorzy podziękowali sponsorom, sympatykom żeglarstwa i uczestnikom regat za udział w imprezie oraz zaprosili zebranych na przyszły rok, na kolejne regaty o Puchar Prezesa Zarządu ZE PAK SA z okazji obchodów Dnia Energetyka.

*zdjęcia – Antoni Dębowski
tekst – K.Ż. „Energetyk”*



Podziękowania dla sponsorów



Nie mogło zabraknąć jubileuszowego tortu....



.... I wspaniałych, żeglarskich szant



Najmłodszy uczestnik regat



Komisja regatowa



Odznaczenia wręcza Prezydent Konina J. Nowicki



SEP 40 lat

Obchody jubileuszu 40 - lecia Oddziału Konińskiego SEP, połączone z obradami Rady Prezesów SEP, odbyły się w dniach 8 i 9 września 2017 roku w OSW Wityng w Mikořynie. Honorowy Patronat nad uroczystymi obchodami tego ważnego dla konińskiej kadry energetyków święta przyjął Prezydent Miasta Konina Pan Józef Nowicki.

Warto przypomnieć w tym miejscu, że na Ziemi Konińskiej pierwsze koło Stowarzyszenia Elektryków Polskich powstało zaraz po rozpoczęciu budowy Elektrowni Konin, tj. już w roku 1955. Koło SEP przy Elektrowni Konin działało w ramach Oddziału Poznańskiego i otrzymało numer 17. Pierwszym jego przewodniczącym został Kazimierz Klepacki. Następne koło SEP na naszym terenie powstało w 1962 roku – wkrótce po powołaniu budowy Elektrowni

Adamów. Było to koło o numerze 26, a jego organizatorami byli Jan Duszyński, Mirosław Wybiera i Wacław Kaczmarek. Trzecie koło, o numerze 45, utworzone zostało w 1965 roku po rozpoczęciu



budowy Elektrowni Pątnów. Głównymi inicjatorami powstania nowego koła byli Tadeusz Kołcz, Piotr Kobiak, Jan Zboralski i Eugeniusz Cyprysiak).

Taki stan rzeczy pozostaje do roku 1977, kiedy to po reformie administracyjnej w 1975 roku, z dniem 1 stycznia 1977 roku, uchwałą Zarządu Głównego SEP powołany zostaje Oddział Koniński Stowarzyszenia Elektryków Polskich (do oddziału wchodzi koła z Elektrowni Konin, Adamów i Pątnów z 272 członkami).

Pierwszym Prezesem OK SEP zostaje Eugeniusz Cyprysiak. Kolejnymi prezesami byli: Zdzisław Pawłowski, Stanisław Klapsa, Tadeusz Zawacki, Marek Tymoszyk, Jerzy Danielak i obecnie Waldemar Stefański.

W 1990 r. nastąpiło otwarcie Klubu Energetyk przy ul. Przemysłowej 3D, w którym znalazło się miejsce na siedzibę biura Oddziału Konińskiego SEP. Po powołaniu Oddziału Konińskiego SEP w krótkim czasie wzrosła ilość kół, których w najświetniejszym okresie było 22.

Rada Prezesów Oddziałów SEP, Hotel Wityng, 8.09.2017 r.



DZIEŃ PIERWSZY



Pierwszy dzień obchodów jubileuszu rozpoczął się od posiedzenia Rady Prezesów SEP z całej Polski. W czasie obrad podjęto szereg ważnych uchwał dotyczących działalności stowarzyszenia.

Po obradach prezesi złożyli kwiaty na grobie śp. Jerzego Danielaka, zasłużonego działacza SEP.



O godz. 18.00 rozpoczęło się uroczyste, jubileuszowe spotkanie, na które Zarząd OK SEP zaprosił władze lokalne, samorządowe, władze centralne SEP, prezesów oddziałów Stowarzyszenia, gości z zakładów pracy oraz członków Konińskiego Oddziału SEP. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia najbardziej zasłużonym działaczom Oddziału konińskiego SEP, w tym medale Zasłużony dla miasta Konina oraz Zasłużony dla powiatu konińskiego, medale profesorów: Obrąpalskiego, Pożaryskiego, Pollaka, Godność zasłużonego Seniora SEP oraz Szafrówce, Złote i Srebrne Odznaki Honorowe SEP. W ramach podziękowania za sympatię i wspieranie działalności stowarzyszenia Prezes OK SEP wręczył odznaczenia władzom samorządowym – „Statuetkę SEP Koń” otrzymali: dyrektor ZSGE Pan Janusz Kamiński, prezes



O. Poznańskiego SEP Pan Kazimierz Pawlicki i Prezes SEP Pan Piotr Szymczak. "Medal dobrej współpracy" otrzymali: wiceprezydent miasta Konina Pan Sebastian Łukaszewski, sekretarz starostwa powiatowego Pan Mirosław Kruszyński oraz prezes MPEC Konin Pan Stanisław Jarecki. Oddział Koniński otrzymał z



Przewodniczącą Prezesa SEP Pana Piotra Szymczaka – Honorowy Medal im. prof. Mieczysława Pożaryskiego.

Wręczony został również dla OK SEP przez prezesa o. Poniańskiego Kazimierza Pawlickiego Medal im. profesora Józefa Węglarza.

W części artystycznej zagrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zespołu Szkół Górniczo Energetycznych w Koninie, która zebrała owacje za swój wspaniały występ. Uroczystości zakończyła zabawa taneczna przy dobrej muzyce.



W klasie T (turystyczna): 1. Ignacy Danielak 2. Stanisław Wapniarski 3. Dominika Miziniak.

Goście, którzy nie uczestniczyli w regaty mogli w tym czasie popływać po konińskich jeziorach statkiem spacerowym „Dziwożona”. Na statku panowała wspaniała atmosfera, którą umilał Pan Andrzej Miller opowiadający historie regionu konińskiego.

O godz. 16.30 rozpoczął się **Piknik Jubileuszowy** dla prezesów oddziałów SEP, zaproszonych gości oraz członków Konińskiego Oddziału SEP i ich rodzin. Piknik był okazją do wręczenia pucharów i nagród uczestnikom Regat. O godz. 18.00 organizatorzy zaprosili na występy artystyczne, a o 20.00 rozpoczęła się biesiada przy ognisku przy dźwiękach muzyki serwowanej przez DJ. W czasie zabawy nie zabrakło również atrakcji dla 60 dzieci.

Materiał tekstowy i zdjęciowy dostarczony przez Zarząd OK SEP



DZIEŃ DRUGI

9 września 2017 roku odbyły się imprezy towarzyszące obchodom jubileuszu 40-lecia Oddziału Konińskiego SEP. Na jeziorze Pątnowskim w pobliżu Ośrodka Wypoczynkowego „Przystań” w Gosławicach, rozegrano Regaty Jubileuszowe Kół OK SEP o Puchar Prezesa Oddziału Konińskiego SEP. Były to pierwsze regaty „żeglarzy-elektryków” zrzeszonych w OK SEP na pięknych konińskich jeziorach. Uczestnikami regat byli członkowie poszczególnych kół OK SEP oraz goście z oddziałów, którzy przybyli na uroczystości obchodów 40-lecia. Przy słonecznej pogodzie i wietrze o sile około 5 m/s z kierunku południowego, rozegrano trzy biegi. Po zaciętej rywalizacji wyniki przedstawiają się następująco:

W klasie Ω (omega) : 1. Ireneusz Jeńć 2. Maciej Hetke 3. Jagoda Danielak.



Delegacja z Chin w PAK-u

13 września br. kolejna delegacja z Chin odwiedziła PAK. Podobnie jak w maju br., ta grupa gości z Dalekiego Wschodu zwiedziła elektrownię i kopalnię „Adamów” a następnie udała się do siedziby Spółki. Gości z Chin i towarzyszące im osoby podejmował Pan Adam Kłapszta, Prezes Zarządu ZE PAK SA.

W Pątnowie chińska delegacja zwiedziła Elektrownię Pątnów II, gdzie interesowała się kotłem, maszynownią i nastawnią blokową oraz Pątnów I, zwracając szczególną uwagę na turbiny i nastawnię bloku 1 i 2.

Kolejnym etapem pobytu chińskiej delegacji w PAK-u było zwiedzanie bloku opalanego biomasą w Elektrowni Konin.

Zarówno tym razem, jak i podczas wizyty majowej, nie było żadnej informacji co do powodu wizyty gości z Chin. Wiadomo natomiast o energetycznej chińskiej ekspansji i zamiarach chińskiego rządu, który chce w Polsce zainwestować ponad 72 mld dolarów w elektrownie węglowe, a co za

tym idzie w rozwój technologii z zakresu energetyki.

Podczas wrześniowej wizyty Chińczykom towarzyszyli przedsiębiorcy, przedstawiciele banków i domu maklerskiego, a Prezesowi Adamowi Kłapszcie członkowie zarządu ZE PAK SA oraz specjaliści z branży energetycznej.

rs

Foto: P. Sakowska-Ludwiczak



Goście z Chin na nastawni blokowej



Prezes Zarządu ZE PAK SA Adam Kłapszta (trzeci z lewej) w rozmowie z gośćmi na terenie elektrowni



Wiceprezes Zygmunt Artwik (drugi z lewej) oprowadza delegację po terenie elektrowni

GIGANTYCZNE MOCE



1

Cywilizacja stworzona przez człowieka potrzebuje gigantycznej energii, aby mogła istnieć i rozwijać się. Globalnie, ale także i u nas, w Polsce, potrzeba jej bardzo dużo. Aby sprostać temu zapotrzebowaniu elektrownie muszą wytwarzać ogromne ilości megawatogodzin energii elektrycznej.

Tylko w ubiegłym roku w samym PAK-u wyprodukowano jej ponad 10 milionów MWh i ponad 2 miliony GJ energii cieplnej, spalając we wszystkich kotłach czterech elektrowni prawie 12,5 mln ton węgla i pół miliona ton biomasy.

Jeszcze większym potencjałem dysponuje zagłębie bełchatowskie, gdzie działa największa w Polsce kopalnia węgla brunatnego (podobnie jak PAK KWB Konin wydobywająca kopalinę metodą odkrywkową) oraz elektrownia oparta na tym surowcu.

Właśnie w Bełchatowie powstało kilka lat temu centrum edukacyjne PGE Giganty Mocy. Nazwa nawiązuje do ogromnego znaczenia, jakie ma w przyrodzie węgiel, i olbrzymich możliwości, jakie daje człowiekowi wykorzystanie

tego surowca.

Giganty Mocy to pierwsze w Polsce muzeum interaktywne w całości poświęcone węglowi brunatnemu. Zwiedzający mogą w ciekawy i niebanalny sposób, za pomocą multimediów, poznać proces powstawania węgla brunatnego, pozyskiwania go ze złoża, a następnie przetwarzania w energię elektryczną.

Ekspozycja przeznaczona jest głów-

nie dla młodych gości, dlatego wpisuje się w hasło „nauka przez zabawę”. Giganty Mocy proponują nie tylko klasyczne zwiedzanie w towarzystwie Giguśiów Brunatnych (Woltusia, Dżulki i prof. Oma), ale także gry, filmy, pokazy multimedialne czy przeprowadzanie eksperymentów naukowych. Dla każdego poziomu wiekowego przygotowano inne formy edukacji.



2



3

Zajęcia dla przedszkolaków prowadzone są w Muzeum w konwencji bajki, na przykład poprzez historię kropelki dzieci poznają różne stany skupienia. Uczniowie młodszych klas mogą poszukać zaginionej mocy, odkrywać skarby ziemi, przekonać się o mocy tradycji i mocy natury.

Gimnazjaliści i licealiści dowiedzą się, co to są nanorurki i nanocebulki, jakie reakcje chemiczne rządzą przemianą węgla brunatnego w gips, mogą też opracować własny projekt rekultywacji zwałowiska odkrywkowego i poznać doświadczenia przeprowadzone przez Joule'a, Faradaya czy Teslę. Dzięki

Giganty Mocy można zwiedzać indywidualnie przy pomocy audioprzewodników (taki przyjazd nie wymaga wcześniejszej rezerwacji), w gronie rodzinnym czy z grupą szkolną lub przedszkolną. Ekspozycja czynna jest także w soboty i niedziele. Więcej informacji na stronie internetowej gigantymocy.pl

Giganty Mocy mają również ofertę dla nauczycieli, którzy mogą sami przeprowadzić lekcje lub zajęcia koła naukowego z wykorzystaniem spirali dziejów, okazów paleontologicznych, drabiny Jacoba czy interaktywnej podłogi. Dzięki tym atrakcjom geografia, fizyka, chemia, geologia i paleontologia okazują się całkiem łatwe, bardzo ciekawe i łatwiejsze do zrozumienia. **(foto 1-5)**

Pobyt w muzeum na pewno stanie się doskonałym uzupełnieniem wiedzy zdobywanej w szkole, szczególnie z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych. To interesująca propozycja na początek roku szkolnego, kiedy trudno po wakacjach wrócić do regularnej nauki.

Wycieczka do Bełchatowa może się okazać połączeniem przyjemnego z pożytecznym, zwłaszcza że poza samym muzeum można wybrać się do punktu widokowego w Żłobnicy, skąd rozciąga się panorama odkrywki, albo na Górę Kamieńską do ośrodka sportowo rekreacyjnego powstałego na zwałowisku odkrywki Bełchatów. Jest tam zjeżdżalnia, ścianka wspinaczkowa, kolejka linowa prowadząca na szczyt góry oraz cieszący się ogromnym zainteresowaniem 620-metrowy tor saneczkowy, Bełchatowskie Centrum Edukacyjne czy położone w pobliżu inne atrakcje rekreacyjno – turystyczne.

PAK KWB Konin nie posiada – co prawda – takiego obiektu jak interaktywne muzeum w Bełchatowie, ale ma równie bogatą historię i liczące się osiągnięcia w dziedzinie przywracania terenów pokopalnianych zwierzętom,



4

warsztatom edukacyjnym, analizującym predyspozycje zawodowe w kontekście rynku pracy, uczniowie dowiedzą się także, jak zostać gigantem w wybranej profesji.



5

ptakom, przyrodzie i człowiekowi. W regionalnej i lokalnej prasie niejednokrotnie ukazywały się artykuły opowiadające o naszych miejscowych atrakcjach. Jedną z nich jest z pewnością Park Rekreacji i Aktywności Fizycznej w Kleczewie, powstały na zrehabilitowanym terenie po odkrywce Józwin. Centralnym punktem Parku jest zbiornik wodny o powierzchni 13 ha, który skupia wokół siebie piaszczyste plaże, drewniane pomosty i platformy wędkarskie. Wokół zbiornika rozpostarte są ścieżki pieszo-rowerowe, a nieopodal znajdują się: park linowy o konstrukcji palowej **(foto 6)**, dwa tory do quadów, trzy boiska do gry w plażową piłkę siatkową, chata grillowa, boisko do gry w plażową piłkę nożną oraz miniamfiteatr, gdzie odbywają się imprezy plenerowe.

Park Rekreacji i Aktywności Fizycznej w Kleczewie to teren ogólnodostępny, bezpłatny, znajdują się na nim zarówno urządzenia i instalacje do uprawiania sportów jak również miejsca i obszary wyznaczone do wypoczynku w spokoju i otoczeniu pięknej przyrody.

Innym, równie atrakcyjnym miejscem, znajdującym się na terenach pokopalnianych, jest zbiornik wodny, który powstał w wyrobisku końcowym odkrywki Pątnów. Jezioro ma rzadko spotykaną przezroczystość, jest jednym z niewielu akwenów w Polsce, w którym na głębokości 30 m nie używa się oświetlenia sztucznego. Nic dziwnego, że działa tu Baza Nurkowa Honoratka. Nur-

Atrakcją okolic Konina, w których jeszcze niedawno wydobywano brunatną kopalinę, są powstałe tu i ówdzie plaże oraz kąpielska, np. w Kozarzewku na terenach po byłej odkrywce Kazimierz **(foto 7)**, czy wiele terenów świetnie nadających się na spacerory lub wycieczki rowerowe **(foto 9)**.

Na brak miejsca do wędkowania, także na terenach zrehabilitowanych, nie mogą narzekać konińscy wędkarze. Chętnie odwiedzają Czarną Wodę, malowniczo położony na obrzeżach Konina zbiornik pokopalniany czy osadnik po odkrywce Józwin, gdzie zlokalizowane zostało profesjonalne łowisko karpia, jesiotra i innych ciekawych gatunków ryb słodkowodnych

(foto 8).

Tak szeroka gama atrakcyjnych miejsc na terenach pokopalnianych pokazuje, że zarówno dla mieszkańców regionu bełchatowskiego, konińskiego, a pewnie także turoszowskiego, nie są to tylko okolice przemysłowe i dowodzi, że obcowanie z węglem brunatnym może być

przyjazne.

To oczywiście efekt systematycznej rekultywacji terenów pogórnich, która wymaga niebagatelnych nakładów, ale do której PAK KWB Konin S.A. od samego początku funkcjonowania przywiązywał i przywiązuje nadal ogromne znaczenie.

I górnicy, i energetycy od zawsze płacą za korzystanie z dobra, jakim jest otaczające nas środowisko, ale i od dawna mają świadomość, że zarówno wydobywając węgiel, jak i produkując energię, są szczególnie zobowiązani do dbałości o to środowisko.



7



8



6



9

ków przyciąga ciekawe ukształtowanie terenu - pochyłości, skarpy, kaniony i rowy, a także pozostawione pod wodą płyty betonowe i żelazny złom oraz podwodny las. Baza Nurkowa Honoratka zdobywa coraz większą popularność wśród zwolenników podwodnego świata w całej Polsce.

Koncepcja i opracowanie: eg, rs.
Foto: Archiwum Miejskiego Centrum Kultury w Bełchatowie (1,2,3,4,5);
P. Ordan (6,7,8,9)

LECZNICA NA BOCZNICY



Formalnie rzecz biorąc Koleje Górnicze KWB Konin (od 1 sierpnia w strukturze spółki PAK Górnictwo) są bocznica kolejową, podlegają zatem wszystkim przepisom ustawy o transporcie kolejowym.

Konin. Wykonywane są tam także przeglądy zlecane przez obce firmy.

Oddział Ruchu Kolejowego ma zatem co robić. O zadaniach pracowników hali

napraw elektrowozów informuje inż. Dariusz Knop, zastępca sztygara oddziałowego TKR: *Zgodnie z ustawą o transporcie kolejowym cykl przeglądowo-naprawczy obejmuje pięć poziomów, od P1 do P5. Poziom pierwszy polega na sprawdzeniu stanu technicznego, zwłaszcza pod kątem bezpieczeństwa, wykonuje to na bieżąco maszynista elektrowozu. Raz w miesiącu mamy przegląd poziomu P2 – uzupełniamy olej, przeglądamy instalację elektryczną i mechaniczną. Raz do roku przeprowadzamy naprawę poziomu P3, w zasadzie jest to też poszerzony przegląd, głębiej zaglądamy do lokomotywy, więcej elementów ulega sprawdzeniu. Następnym poziomem jest naprawa P4, wtedy lokomotywę rozbieramy prawie na czynniki pierwsze, przeglądane są wszystkie elementy. Sprawdzamy silniki, zestawy kołowe zostają zdemonstrowane i idą do*



Wnętrze hali napraw elektrowozów

wym. Spośród pozostałych bocznic wyróżnia je to, że mają inny system zasilania sieci trakcyjnej i zajmują się transportem węgla od załadowni do elektrowni. Nietypowa jest także ich samowystarczalność – posiadają nie tylko własną infrastrukturę, ale i własne zaplecze warsztatowe.

Lecznica dla taboru kolejowego znajduje się na zapleczu dawnej odkrywki Kazimierz. Oddział Ruchu Kolejowego ma do dyspozycji dwie hale, osobną dla napraw elektrowozów i drezyn spalinowych oraz warsztat, w którym przeglądane są i remontowane wagony. Do tych miejsc co jakiś czas trafia każda z 24 lokomotyw EL.2.100 i każdy z wagonów samowyładowczych typu VAP i 410V, wykorzystywanych w kopalni

Pantografy naprawiają Witold Martynowicz (z lewej) i Jacek Pawlaczyk



reprofilacji, czyli odnowienia powierzchni tocznych zestawu kołowego, który uległ zniszczeniu. Na stanowiskach w hali przeglądane są także silniki, wysuwamy je i rozbieramy, a cała lokomotywa jest malowana. Trzeba to wykonywać co 6 lat.

Natomiast co 24 lata wykonywana jest naprawa główna. Wtedy lokomotywa jest rozbierana całkowicie na czynniki pierwsze, tak można to ująć, a w efekcie jest „wyleczona” całkowicie. Jest to naturalnie najdroższy remont, ale jego celem jest przywrócenie wartości odpowiadającej prawie nowej lokomotywie.

Pracownicy hali zajmują się nie tylko naprawami planowymi, ale i awaryjnymi. Co najczęściej zawodzi w taborze używanym przez koleje górnicze? – *Trudno wskazać jednoznacznie, właściwie każda część może ulec awarii: układ zawieszenia, układ biegowy, resory, w elektrowozach mogą to być silniki elektryczne lub urządzenia elektroniczne, czyli te elementy, które są szczególnie wrażliwe na trudne warunki pracy, jak zmienna temperatura czy pył węglowy* – mówi inż. Knop, który, choć doskonale zna każdą śrubkę w elektrowozie, sam nie prowadzi pociągów. – *Jestem jak szwec, co bez butów chodzi* – przyznaje.

Kopalniane lokomotywy nie są nowe, ale zdaniem kolejarzy, posłużą jeszcze przez długie lata. Naturalnie, jeśli naprawy będą systematycznie wykonywane, a tabor utrzymywany w odpowiednim rygorze technicznym tak, by spełniał warunki jakościowe i



Wnętrze hali napraw elektrowozów



Zdzisław Batorski przykręca piastę przy zestawie kołowym



Dariusz Knop, zastępca kierownika oddziału TKR

warunki bezpieczeństwa niezbędne dla codziennej eksploatacji. Z praktyki kolejowej wynika, że te warunki są spełniane.

eg

Foto: Piotr Ordan

DWA POKOLENIA KRWIODAWCÓW

Trzecia tegoroczna akcja zbiorowego oddawania krwi zorganizowana przez Międzyzakładowy Górniczy Klub HDK – PCK im. św. Barbary przy PAK KWB Konin odbyła się 8 września. Wzięło w niej udział 67 osób, z których 52 oddały krew. Zebrano w sumie ponad 23 litry tego cennego leku.

Po raz kolejny akcję zorganizowano w gościnnych progach Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych, którego pełnoletni uczniowie także udzielają się jako honorowi krwiodawcy. Tym razem na



Przed oddaniem krwi trzeba się zarejestrować i poddąć badaniom



To nie takie straszne - przekonują Jolanta Szczepaniak i Józef



Doświadczeni krwiodawcy Andrzej Nożewski i Józef Tomicki wraz z prezesem Andrzejem Kłonicą zachęcają młodzież do oddawania krwi

apel szkoły i klubu odpowiedziało aż 37 uczniów, co jest najlepszym dowodem na to, że nawiązanie współpracy z tą placówką okazało się strzałem w dziesiątkę. – *Starej gwardii jest coraz mniej, bo zarówno wiek, jak i stan zdrowia dyskwalifikuje coraz więcej osób. Nasza przyszłość jest w młodziźnie, bo czym skorupka za młodu nasiąknie... Dlatego tak cieszymy się z udziału uczniów. Ja też pierwszą krew oddałem w Zespole Szkół Górniczych, to był początek, później troszkę w wojsku i przez lata ponad 40 litrów się nazbierało. Oczywiście są w naszym klubie koledzy, którzy mają więcej, nawet ponad 60 litrów oddanej krwi – mówi prezes górniczego klubu KDK Andrzej Kłonica.*

Doświadczeni krwiodawcy cieszą się, że młodszych kolegów nie zniechęciła dość długa procedura obowiązująca tych, którzy oddają krew po raz pierwszy. Po pierwszej akcji dane dawcy trafiają do rejestru Narodowego Centrum Krwi, który kieruje procesem krwiodawstwa w całym kraju.

W minionym roku szkolnym poza udziałem w akcjach uczniowie ZSGE startowali w konkursie literackim „Zostań bohaterem. Oddaj krew”, rozprawiali też ulotki edukacyjne wśród kolegów i listy z apelem do rodziców. W szkole odbyły się także specjalne lekcje, promujące wśród młodzieży honorowe krwiodawstwo.

– *Celem naszego ruchu jest zapewnienie dostatecznej ilości krwi, bo kiedy jest potrzebna, wtedy za późno, by ją oddać. Czujemy się moralnie trochę bardziej dopełnieni, że możemy komuś pomóc, nie szkodząc sobie – podkreśla prezes Kłonica.*

Kopalniany klub HDK jest otwarty na wielokierunkowe działanie, zachęca do zgłaszania się do konińskiego szpitala, gdzie można oddawać osocze. Organizuje cztery akcje zbiorowego oddawania krwi rocznie, a ponieważ współpracuje w dwoma centrami regionalnymi, w Poznaniu i w Kaliszu, z każdym z tych ośrodków przeprowadza po dwie akcje.

- *Pragnę podziękować ekipie wyjazdowej Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu za współorganizację akcji. Chciałbym jednocześnie zaprosić na następną, zaplanowaną na 24 listopada – podsumowuje Andrzej Kłonica.*

*eg
fot. Andrzej Juśkiewicz*

W akcji krwiodawstwa wzięło udział aż 37 uczniów ZSGE



Leśnicy w kopalni Adamów

Leśnicy z całej Polski mieli okazję zobaczyć efekty rekultywacji terenów pogórnich, prowadzonej w PAK KWB Adamów. Duża 37-osobowa grupa delegatów 117. Zjazdu Polskiego Towarzystwa Leśnego przyjechała do kopalni Adamów 7 września.

Wcześniej leśnicy zwiedzili Kłodawę i termy w Uniejowie, a na terenie kopalni Adamów zamierzali przyjrzeć się głównie rekultywacji. Ich przewodnikami po terenie górniczym byli Bogdan Owczarek, starszy inspektor Działu Mierniczo-Geologicznego, i Józef Cajdler, kierownik Działu Administracyjnego.

Goście zapoznali się z historią kopalni i jej obecną sytuacją. Z tarasu widokowego odkrywki Adamów obserwowali pracę maszyn górniczych, otrzymali też garść informacji na temat technologii urabiania węgla i sposobów odwodnienia złoża.

Leśników szczególnie interesowała rekultywacja terenów poodkrywkowych, jej kierunki i metody. Przykładem doskonałej rekultywacji leśnej, wodnej i rolniczej jest obszar po byłej odkrywce Bogdałów, a zwłaszcza zbiornik w wyrobisku końcowym, położony na terenie Lasów Państwowych w Nadleśnictwie Turek. Pracownicy kopalni opowiedzieli historię tego akwenu i przypomnieli problemy towarzyszące jego tworzeniu, wynikające głównie ze stanowiska nadleśnictwa, które preferowało rekultywację leśną i nie planowało zbiornika na swoim terenie.

Grupa leśników przyjrzała się także efektom rewitalizacji o kierunku leśnym i rolniczym na zwałowiskach zewnętrznych i wewnętrznych odkrywek Bogdałów i Adamów.

Fot. Jerzy Sosiński
Na zdjęciach leśnicy
nad zbiornikiem Bogdałów





Surowsze kary dla kierowców(5)

Podróżując po polskich drogach coraz łatwiej jest dostać mandat. Ponad 400 fotoradarów i odcinkowe pomiary prędkości, nowoczesne auta, które bez zatrzymywania pozwalają namierzyć kierowcę i coraz więcej mobilnych patroli. A na dodatek – od maja obowiązują przepisy wprowadzające surowe kary, np. za niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Zmienia się też zasady karania kierowców prowadzących pojazd po spożyciu alkoholu. W „Kontakcie” zamieszczamy cykl artykułów wyjaśniających zmiany w znowelizowanym

Blokady alkoholowe w pojazdach

Skazani za jazdę po pijanemu, którzy odzyskali prawo jazdy, muszą obowiązkowo zamontować w samochodzie blokadę alkoholową, tzw. alcolock. Starosta, wydając decyzję o przywróceniu uprawnień do prowadzenia, umieszcza w prawie jazdy informację o ograniczeniu do prowadzenia pojazdów wyposażonych w blokadę. Informacja o obowiązku jest kodowana. Wracający za kółko musi jeździć z blokadą przez trzy lata. **Co to za urządzenie?**

Blokada uniemożliwi uruchomienie pojazdu, gdy poziom alkoholu w wydychanym przez kierującego powietrzu przekroczy 0,1 mg alkoholu w 1 dm sześć.

Jak to sprawdzi? Blokada jest połączona z zapłonem, co wymaga od kierowcy poddania się kontroli trzeźwości przed każdym uruchomieniem pojazdu. Używane dziś urządzenia składają się z czterech części:

- analizatora oddechu, który mierzy stężenie alkoholu u kierowcy i może przekazać ostrzeżenie, gdy jego dopuszczalny poziom zostanie przekroczony,
- urządzenia umożliwiającego przeprowadzenie kolejnego testu trzeźwości podczas jazdy (większość wymaga jego powtarzania co 20-30 minut). Jeżeli kierowca mu się nie podda, uruchomiony zostanie alarm,
- systemu zabezpieczeń przed fałszerstwami,
- systemu rejestrującego i przechowującego wynik wszystkich pomiarów stanu trzeźwości oraz parametry pracy silnika.

Blokadę może zamontować w aucie jedynie producent urządzenia lub jego upoważniony przedstawiciel. To jednak nie wystarczy. Żeby urządzenie spełniało wymagania ustawy, należy zadbać (i musi to zrobić kierowca) o jego odpowiednią kalibrację. Wykonuje się ją co 12 miesięcy. Pierwszą przed montażem urządzenia w pojeździe. Jeśli urządzenie przejdzie badanie, kierowca dostanie dokument potwierdzający kalibrację. I musi go wozić ze sobą.

Samo przebadanie za pomocą alcolocku nie wystarczy. Potrzebne jeszcze będzie badanie techniczne pojazdu wyposażonego w blokadę alkoholową. Podczas kontroli drogowej policja sprawdzi, czy samochód jest wyposażony w alcolock i czy kierowca ma przy sobie dokument potwierdzający sprawność tego urządzenia. Jeśli kierowca objęty nakazem jazdy autem z blokadą wsiądzie do samochodu bez zamontowane-

go urządzenia i złapie go na tym drogówka, straci prawo jazdy na rok. Po tym czasie trzyletni obowiązek jazdy z blokadą rozpocznie się od nowa.

Według międzynarodowych badań blokady są 40-95 proc. skuteczniejsze niż utrata prawa jazdy i kary finansowe.

Możliwość warunkowego skrócenia zakazu prowadzenia pojazdów wprowadziła nowela kodeksu drogowego, która obowiązuje od 18 maja 2015 r. Brakowało jednak rozporządzeń, w których minister infrastruktury miał doprecyzować parametry urządzeń, ich warunki techniczne itd. Rozporządzenia weszły w życie 5 sierpnia 2016 r.

To skandal, że trwało to tak długo - mówi Łukasz Dołęga z dolnośląskiego stowarzyszenia kierowców. Jego zdaniem to bardzo dobre rozwiązanie, ale tylko dla tych kierowców, którzy po wyroku zmienili swoją postawę.

Obowiązek jazdy z blokadą będzie odnotowywany w prawie jazdy poprzez wpisanie specjalnego kodu 69. Kod ten zostanie umieszczony w rubryce nr 12 prawa jazdy i będzie dotyczył wszystkich kategorii uprawnień.

Taka informacja nie ukryje się więc przed drogówką - wyjaśnia Paweł Rudzki z radomskiej drogówki.



KUPNO SPRZEDAŻ

Dzwoń: 32 58

albo napisz: slowinski.ryszard@zepak.com.pl

Tu jest miejsce na Twoje ogłoszenie

**Sprzedam działkę budowlaną w Sławoszewku
o pow. 0,19 ha.**

tel. Kontaktowy 693 090 385".

W sklepie zoologicznym klientka składa reklamację:

- Kupiłam wczoraj u Państwa tego żółwia stepowego i chciałabym go wymienić na innego
- A co z nim jest nie tak?
- Nie chce stepować...

W tramwaju facet pyta drugiego:

- Ile przystanków jest do Placu Wolności?
- Trzy

Za dwa przystanki facet upewnia się:

- To teraz jeszcze jeden?
- Nie, teraz pięć.

Wchodzi babcia do autobusu i pyta kierowcę:

- Synku chcesz orzeszka?
- Poproszę.

Na drugi dzień to samo, kierowca dostał orzeszka, ale mówi do babci:

- To niech pani też zje.
- Chłopcze, ja już nie mam zębów.

Trzeci dzień znowu:

- Synku chcesz orzeszka?

Kierowca zaniepokojony pyta:

- Babciu, a skąd masz takie dobre orzeszki?
- Z Tofffee...

Żona wraca do domu i mówi do męża:

- Kochanie wróciłam z salonu kosmetycznego.

Mąż patrzy na Żonę i mówi:

- I co, zamknięte było?

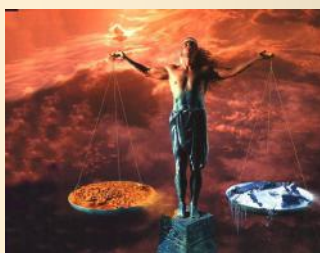
Hasło poprzedniej krzyżówki „Kontakt” brzmiało: „POŁOWA LATA”. Nagrodę-breloneczkę firmową wylosowała tym razem **Pani Ilona Warzych-Sobczak z Centrum Badań Jakości ZE PAK SA**. Przed Państwem kolejna porcja rozrywki. Po rozwiązaniu krzyżówki, w zaznaczonych polach powstanie hasło. Żeby wziąć udział w losowaniu należy podać hasło telefonicznie (tel. 32-58 w Elektrowni Pątnów) lub przesłać na adres slowinski.ryszard@zepak.com.pl. Życząc udanej zabawy.

Poziamo: 1) roślina o zimotrwałych liściach; w Polsce dwa gatunki: vulgare oraz aureum; 5) mężczyzna wynajmujący się do pracy fizycznej; 9) szloch, ubolewanie; 10) pudełeczko do przechowywania sproszkowanego tytoniu; 11) bezbarwna substancja krystaliczna o przyjemnym zapachu występująca w wielu roślinach lub otrzymywana syntetycznie; 14) imię Bush, piosenkarki; 17) w brydżu - gra zakończona obliczeniem zdobytych lub straconych przez poszczególnych graczy punktów; 18) pajak z grupy pogońców; 19) wyraz lub zdanie brzmiące tak samo przy czytaniu z lewej strony do prawej, jak i odwrotnie; 21) wokół żarówki; 23) wielkopolska wieś ze stadniną koni; 25) duża kotlina na terenie Botswany, Namibii, RPA; 28) lekarz od zwierząt; 29) np. opłata nakładana przez jakiegokolwiek władcę na kraj podbity; 30) kobieta jeżdżąca konno; 31) zdrobniałe imię Wojciechowskiej, znanej podróżniczki i dziennikarki;

Pionowo: 1) Janusz, założyciel i szef jednej z byłych polskich partii politycznych; 2) Odra, Wisła, Warta...; 3) nasze góry; 4) jeden z modeli Opla; 5) przynęta; 6) i kapitan, i major; 7) tam pracował po II wojnie światowej Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości; 8) ze znaczkami pocztowymi; 12) lalka w teatrze lalkowym poruszana za pomocą nitek; 13) główna jednostka siły; 15) różanecznik; 16) jedna z wielu w atlasie; 20) zakon- nica; 21) popularny i lubiany cukierek; 22) niepokojący owoc traw dzikich i uprawianych; 24) prezydent USA w latach 2008-2016; 25) pierwiastek chemiczny z grupy węglow- ców (Si); 26) Franz, węgierski kompozytor operetkowy; 27) ...Potter;

HOROSKOP

WAGA 23.09 - 22.10



Waga jest siódmym znakiem zo- diaku. Planetą opiekującą jest Wenus, a trygonem powietrze. Jest znakiem jesiennej równono- cy. Ludzie urodzeni pod tym zna- kiem szukają harmonii i równowa- gi. Waga ma silną potrzebę życia w luksusie. Część osób spod tego znaku jest bardzo pracowita,

chcąc pławić się w nim dzięki swojemu zaangażowaniu, inni za to mają wyraźną niechęć do pracy. Często fantazjują, marnują ener- gię na plany i zamierzenia, które są nie do zrealizowania.

Materialne dobra to jeden z głównych celów w ich życiu. Są w stanie zrobić bardzo dużo, by osiągnąć ten cel, nie bacząc przy tym na żadne przeszkody. Na znajomych wybiera osoby za- możne, ze znajomościami, które mogą im pomóc w osiągnięciu celów. Mają towarzyskie wyrobienie. Lubią się chwalić swoimi znajomościami.

Wagi bywają pogodne, wesołe, potrafią zainteresować swoją oso- bą innych ludzi. Są szczerze i kurtuazyjne. Mają dużą siłę przebicia, potrafią też robić interesy, oprócz przypadku wymienionego wyżej, gdy są bardzo pozostają w sferze marzeń.

Wagi są przekonane, że nic tak nie zjednuje im przyjaciół jak miła powierzchowność. Otaczają je chmary wielbicieli. Nie ma w nich agresji, starają się żyć harmonijnie. Unikają bójek, sprze- czek, wszelkiego rodzaju kłótni. Jeśli jednak zachodzi potrzeba są w stanie przyjąć wyzwanie i zaatakować z niezwykłą odwagą. Same jednak nie wszczynają zatargów, muszą zostać sprowokowane.

W kościele za chwilę ma się odbyć ślub. Młoda para zbliża się powoli do ołtarza. Wśród zebranych gości jest mała dziewczynka, która pyta mamę:

- A dlaczego panna młoda jest tak ślicznie ubrana w białą sukien- kę?
- Widzisz córeczko, Ona chce wszystkim pokazać, jak bardzo jest szczęśliwa - odpowiada matka.
- To dlaczego pan młody jest ubrany na czarno?

Teściowa do zięcia:

- Skoro tak mnie nienawidzisz, to dlaczego trzymasz moje zdjęcie na kominku?
- Żeby dzieci nie zbliżały się do ognia.

KRZYŻÓWKA FIRMOWA

